



„Wychowanie w Rodzinie” t. XXVIII (3/2022)

nadesłany: 5.05.2022 r. – przyjęty: 17.09.2022 r.

Aneta JARZĘBIŃSKA *

Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca odbywającego karę pozbawienia wolności

**The reasons for the lack of visits by the child to the father who is serving
a sentence of imprisonment**

Abstrakt

Cel. Celem artykułu jest przedstawienie informacji na temat roli i organizacji widzeń w zakładach karnych oraz prezentacja wyników badania dotyczącego przyczyn braku widzeń skazanych ojców z ich dziećmi.

Materiały i metody. Źródłem danych były zapisy dyskusji, jakie toczyły się na trzech forach internetowych, a które zbadano metodą analizy treści.

Wyniki. Wyloniono pięć grup przyczyn braku wizyt dziecka u ojca, który przebywa w zakładzie karnym: formalno-organizacyjne (np. brak wiedzy, czy niebiologiczne dziecko ma prawo do widzenia ze skazanym), związane z cechami i przeżyciami dziecka (np. ochrona dziecka przed przeżywaniem ponownej rozłąki z ojcem po zakończonym widzeniu), związane z wypełnianiem roli rodzicielskiej i cechami ojca (np. wcześniejszy brak kontaktu ojca z dzieckiem), związane z relacją rodziców (np. doświadczenie przez matkę przemocy ze strony ojca dziecka) oraz wynikające ze wspólnej decyzji rodziców.

Wnioski. Kontakt z potomstwem to warunek pomyślnego przebiegu resocjalizacji. Czynniki ten zwiększa szanse ojca na pozostanie w dobrych relacjach z dzieckiem po odzyskaniu wolności. Jednak wiedza na temat tego społecznie ważnego zagadnienia nie jest zbyt duża. Problem kontaktów skazanych rodziców z potomstwem wymaga zatem dalszych badań.

* e-mail: aneta.jarzebinska@usz.edu.pl

Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego Michała Kleofasa Ogińskiego 16,
71-431 Szczecin, Polska

Pedagogical Institute of the University of Szczecin, Michał Kleofas Ogiński 16, 71-431
Szczecin, Poland

ORCID: 0000-0001-5765-8741

Słowa kluczowe: kontakty rodziców z dzieckiem, ojciec w izolacji penitencjarnej, widzenia z dzieckiem, resocjalizacja penitencjarna.

Abstract

Aim. The purpose of the article is to present information on the role and organization of visits in prisons and to present the results of a study on the reasons why children do not visit their convicted fathers.

Material and methods. The source of the data was also discussed in three internet forums, which were analysed using the content analysis method.

Results. Five groups of reasons for the lack of visits of the child to the father who is in prison have been identified. These were the following: formal and organizational (e.g. lack of knowledge whether a non-biological child has the right to see the convict), related to the child's characteristics and experiences (e.g. protection of the child against experiencing separation from the father again after the visit), related to fulfilling the parental role and paternal characteristics (e.g., lack of prior contact between the father and the child), related to the parents' relationship (e.g. experience of violence by the child's father) and resulting from the joint decision of the parents.

Conclusion. Contact with offspring is a basic condition for a successful course of social rehabilitation. This is a factor that increases the chances of remaining in a good relationship after release. However, knowledge about this socially important issue is not comprehensive. Therefore, the issue of the contact of convicted parents with their offspring requires further research.

Keywords: parent-child contacts, father in penitentiary isolation, prison visits with a child, penitentiary rehabilitation.

Wstęp

Artykuł podzielono na pięć części. W pierwszej przedstawiony został cel artykułu oraz uzasadniony wybór tematyki. Część druga zawiera charakterystykę prawnych podstaw kontaktów rodziców z dziećmi, także w sytuacji, kiedy rodzic zostanie pozbawiony wolności. Następnie – na podstawie przeglądu literatury – przytoczono argumenty, potwierdzające wartość kontaktu z bliskimi (zwłaszcza w formie widzeń bezpośrednich) zarówno dla osoby skazanej, jak i dla jej bliskich, i dla praktyki penitencjarnej. Kolejna, wyodrębniona w strukturze artykułu część to omówienie podstaw metodologicznych badania własnego. Jego wyniki zostały zaprezentowane w tabeli. Artykuł kończy podsumowanie uzyskanych rezultatów oraz kilka implikacji dla polityki penitencjarnej.

Celem artykułu było przybliżenie problematyki kontaktów osób odbywających karę pozbawienia wolności z rodziną i innymi bliskimi. Szczególną uwagę zwrócono na kontakty z potomstwem, zwłaszcza w formie bezpośrednich widzeń. W toku badania własnego opracowana została lista powodów braku wizyt dziecka u ojca, który odbywa wyrok pozbawienia wolności, którą włączono do tekstu.

Problematykę widzeń dziecka z ojcem w zakładzie karnym podjęto z dwóch względów. Po pierwsze, z uwagi na znaczną skalę zjawiska. Można szacować, że tylko w Polsce ponad 90 tysięcy dzieci ma w perspektywie odwiedziny u rodzica osadzonego w zakładzie karnym lub areszcie śledczym¹. Jednak – mimo skali zjawiska – nie zostało ono wyczerpująco opracowane w literaturze naukowej. Na temat wzajemnych kontaktów inkarcerowanych rodziców i ich dzieci wiadomo niewiele, więcej z badań zachodnich niż Polskich, a tych wyników nie można wprost przenieść na grunt rodzimy, choćby ze względu na różnice w przepisach regulujących organizację kontaktów osób skazanych z bliskimi. Poza tym, badacze dotychczas podejmowali się głównie ilościowej charakterystyki kontaktów osób inkarcerowanych z potomstwem, więc wiele aspektów zagadnienia pozostaje nierozpoznanych. Niemniej jednak, z dostępnych badań wynika, że widzenia zdecydowanie ustępują innym formom kontaktu skazanych ojców z dzieckiem oraz że udział tych widzeń w strukturze form kontaktu jest mniejszy niż w przypadku kontaktów z pozostałymi krewnymi i bliskimi. Poszukując przyczyn braku widzeń dziecka ze skazanym ojcem badano punkt widzenia ojców. Nie wiadomo natomiast, jakimi czynnikami kierują się matki, odmawiając skazanemu ojcu widzenia z potomstwem, albo co staje na przeszkodzie, że mimo chęci, nie mogą odbyć takiego spotkania². Artykuł jest próbą zniwelowania tej luki w poznaniu naukowym.

Tło prawne

W świetle *Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy* [zwanej dalej k.r.o. – przyp. autorki] utrzymywanie kontaktu w relacji rodzice – dziecko jest prawem i obowiązkiem rodziców, niezależnie od tego, czy przysługuje im władza rodzicielska (k. r. o., art. 113. §1). Prawo i obowiązek kontaktu mogą być realizowane w różnych postaciach: na odległość i wprost, przy czym podkreśla się wyższość kontaktów posiadających cechę osobistej styczności, a więc przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka przez rodzica poza miejsce jego stałego pobytu) oraz bezpośrednie porozumiewanie się (k.r.o., art. 113 §2). Jeśli dziecko zamieszkuje u jednego

¹ Nie jest prowadzony rejestr dzieci, które mają rodzica w izolacji penitencjarnej. Ich liczbę oszacowano przy pomocy tzw. wskaźnika rodzicielstwa dla populacji więziennej, który w 2007 roku wyniósł 1,3 dziecka na jednego osadzonego (Ayre, Gampell, Scharff-Smith, 2011, s. 9). Zgodnie ze stanem na koniec 2021 roku populacja osadzonych w Polsce liczyła 71 874 osób (Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej 2022, s. 4), a więc szacunkowo około 93,4 tys. dzieci w kraju ma rodzica w izolacji penitencjarnej.

² Autorka rozpoznawała wstępnie tytułowe zagadnienie jako jeden z kontekstów innego badania (Jarzębińska, 2021).

z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia, a w razie braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy k.r.o., (art. 113. §1).

W razie osadzenia rodzica w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym sposób realizacji jego uprawnienia do kontaktu z dzieckiem ustala się na podstawie *Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy* [zwanej dalej k.k.w. – przyp. autorki] oraz innych aktów niższego rzędu, które regulują praktykę penitencjarną. Z dokumentów tych można wnosić, że realizacja prawa do kontaktów z dzieckiem w warunkach zakładu penitencjarnego zawiera się w szerszym określeniu: „Podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym” i jest – obok pracy, nauczania, zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych oraz środków terapeutycznych – sposobem oddziaływań podejmowanych „w celu wzbudzenia w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw” (k.k.w., art. 67 § 3). Kontakty z rodziną mogą być utrzymywane w formie widzeń, korespondencji, rozmów telefonicznych, paczek i przekazów pieniężnych, a w uzasadnionych wypadkach, za zgodą dyrektora zakładu karnego, również przez inne środki łączności (k.k.w., art. 105. §1).

Tytułowa forma kontaktów – widzenia – przysługuje osobom skazanym, ale jest zależna od tego, w jakim typu zakładu karnego odbywają wyrok. Dla skazanych w zakładzie zamkniętym limit wynosi do dwóch widzeń w miesiącu (k.k.w., art. 90), w zakładzie półotwartym – do trzech (k.k.w., art. 91), z wyjątkiem dla skazanych sprawujących stałą pieczę nad dzieckiem do lat 15, dla których przewidziano dodatkowe widzenie (k.k.w., art. 91a oraz art. 105a §3), natomiast w przypadku odbywających wyrok w zakładzie otwartym liczba widzeń pozostaje zasadniczo nieograniczona (k.k.w., art. 92). W określonym zakresie – pod warunkiem uzyskania zgody od organu, do którego dyspozycji pozostaje osoba osadzona – widzenia przysługują także tymczasowo aresztowanym (k.k.w., art. 217 §1). Prawo do wizyty w zakładzie karnym mają przede wszystkim członkowie rodziny skazanego oraz inne osoby mu bliskie, a za zgodą dyrektora zakładu karnego, także osoby spoza tego kręgu (k.k.w., art. 105a §4). Zasady organizacji widzeń w zakładach karnych dokładniej określono w *Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności*, w którym stwierdzono, że na żądanie osoby odwiedzającej widzenie odbywa się w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt ze skazanym (§23). Szczegółowe regulacje widzeń (dni, godziny, miejsce i sposób ich realizacji) określa się w regulaminie porządkowym danego zakładu karnego³.

³ Dodatkowo, w ostatnich latach kwestie widzeń uregulowano zarządzeniami dyrektorów poszczególnych jednostek penitencjarnych w sprawie działań przeciwepidemicznych i zapobiegawczych w celu unieszkodliwienia źródeł zakażenia i przecięcia dróg szerzenia się wirusem Covid-19, którymi pierwotnie znoszono widzenia, a następnie wprowadzono ograniczenia w ich udzielaniu, np. ograniczenie liczby uczestników widzenia.

Tło teoretyczne

Kontakty z innymi ludźmi – obok wspólnych działań i wspólnych wartości – należą do podstawowych mechanizmów powstawania i wskaźników trwania więzi społecznych (Jacher, 1987, s. 42). Dla człowieka po osadzeniu w zakładzie karnym kontakty społeczne, w szczególności z członkami rodziny i bliskimi, nabierają szczególnego znaczenia. Opisano ich rolę w łagodzeniu negatywnych przeżyć jednostki w izolacji penitencjarnej oraz znaczenie dla poprawnego w niej funkcjonowania i osiągnięcia resocjalizacyjnej funkcji kary pozbawienia wolności. Zostały również opisane jako czynnik powstrzymujący przed powrotem do przestępstwa.

Uzasadniając znaczenie kontaktu z rodziną i bliskimi dla przeżyć osadzonego człowieka warto przywołać wyniki badań, z których wynika, że dzień po wizycie – w porównaniu z okresem sprzed wizyty – u więźniów nastąpił spadek negatywnych uczuć: gniewu, żalu i złości (Bachar, Guetzkow, 2022). Wartość kontaktu z bliskimi można również oceniać odnosząc się do sytuacji, gdy zostaje on ograniczony (np. kiedy obiecane wizyty nie dochodziły do skutku). Wówczas, jak zaobserwowali badacze, skazane osoby stawały się podatne na przeżywanie lęku i niską samoocenę, które uznaje się za czynniki zwiększające ryzyko próby samobójczej i samookaleczenia (Liebling, 1999).

Argumentów za zależnością pomiędzy posiadaniem kontaktu z rodziną i bliskimi a dyscypliną skazanych dostarcza badanie Desmonda Ellisa, Harolda Grasmicka i Bernarda Gilmana (1974), którzy odkryli, że częstotliwość widzeń jest odwrotnie proporcjonalna do agresywnego zachowania więźniów w stosunku do współosadzonych i personelu zarówno na poziomie zagregowanym (zakładu karnego), jak i indywidualnym.

W literaturze przedmiotu wielokrotnie podkreślano zależność pomiędzy utrzymywaniem kontaktów z bliskimi a powodzeniem readaptacji społecznej po opuszczeniu zakładu karnego (Hairston, 1991, s. 88). Podstawową rolę w tym procesie odgrywają rodzina i bliscy, gdyż zwykle to oni zapewniają jednostce wsparcie emocjonalne i finansowe po powrocie na wolność (Visher, Courtney, 2007, s. 11). Bez ich pomocy, jak zauważa Barbara Stańdo-Kawecka (2006, s. 11), opuszczający placówki penitencjarne powrócą do destrukcyjnych kolegów i będą powielali zachowania, które doprowadzą do ponownego skazania. Zależność pomiędzy kontaktem z bliskimi i powodzeniem readaptacji społecznej mierzonej wskaźnikiem recydywy⁴ potwierdzono empirycznie w badaniu przeprowadzonym wśród ponad 1600 osób zwolnionych z więzień w Minnesocie w latach 2003-2007. Stwierdzono, że w grupie więźniów

⁴ Z zastrzeżeniem, że pomiar efektywności readaptacji społecznej jest złożony i wymaga zastosowania wielu różnych mierników. Ich przykładowa lista dostępna jest w pracy Iwony Niewiadomskiej i Joanny Chwaszcz (2010).

odwiedzonych przynajmniej raz przez bliską osobę ponowne skazanie było 13% mniejsze niż wśród tych, których nie odwiedzono. Odkryto również, że wskaźnik recydywy zmniejszał się wraz ze wzrostem liczby wizyt i odwiedzających, co jednak nie dotyczyło wizyt byłych małżonków, które oddziaływały odwrotnie (Duwe i Clark, 2011). Czynnikiem potęgującym recydywę okazały się także widzenia z dzieckiem (Bales, Mears, 2008).

W kwestii kontaktów inkarcerowanych osób z potomstwem, uznaje się, że – poza nielicznymi wyjątkami – mają one potencjalnie pozytywne skutki. Jak zauważa William J. Dyer (2005, s. 201), samo pragnienie zachowania relacji z potomstwem może stać się dla wielu skazanych punktem zwrotnym, motywacją do powrotu do życia w zgodzie normami społecznymi. Posiadanie kontaktu z potomstwem zwiększa szansę na pozostanie we wzajemnie dobrych relacjach po wyjściu ojca na wolność (Parke, Clarke-Stewart, 2003, s. 213), a w bliższej perspektywie przekłada się na lepsze przystosowanie więźnia do środowiska zakładu karnego (Carlson, Cervera 1991, s. 325). Utrzymywanie relacji z uwięzionym rodzicem może mieć pozytywny wpływ także na samopoczucie dziecka (np. zdaniem Julie Poehlmann, Danielle Dallaire, Ann Booker Loper i Leslie D. Shear (2010, s. 592) dzieci, które otrzymywały częstą korespondencję od osadzonego rodzica rzadziej skarżyły się na bóle i odczuwały mniej lęku). Jednak są dzieci – i szerzej rodziny – dla których z kolei zasadny jest brak kontaktu z uwięzionym rodzicem, ponieważ, na przykład, oznacza uwolnienie się od człowieka, który zadał wiele cierpienia (Gorzela, 2001, s. 73).

Wielu uwięzionych rodziców zgłasza brak kontaktu z potomstwem, zwłaszcza w formie widzeń. Z badań Josepha Murraya wynika, że znaczny odsetek uwięzionych rodziców zgłasza brak kontaktu z potomstwem, zwłaszcza w formie widzeń. Według Josepha Murraya (2005, s. 454) ponad połowa rodziców nie widziała swoich dzieci od czasu przyjęcia do zakładu karnego (wyższy odsetek wśród mężczyzn – 58% w porównaniu z kobietami – 55%). Widzenie z dzieckiem co najmniej raz w miesiącu miała tylko około jedna czwarta skazanych (25% kobiet i 22% mężczyzn). Częściej rodzice kontaktowali się telefonicznie (co najmniej raz w miesiącu: 54% kobiet i 42% mężczyzn). Dominującą formą komunikacji były listy (te wysyłało do swoich dzieci i/lub otrzymywało od nich przynajmniej raz w miesiącu 68% kobiet i 51% mężczyzn).

Nieco odmienną strukturę kontaktów skazanych ojców z potomstwem zauważono w nielicznych, krajowych badaniach problematyki. Według Joanny Knapik i Hanny Przybyły-Basisty (2015, s. 191-192) dominującą formą kontaktu z potomstwem były rozmowy telefoniczne (które odbyło prawie 83% mężczyzn uczestniczących w badaniu), mniej osób utrzymywało kontakt w formie listów (77%), zaś najmniej miało widzenia (nieco ponad 51%). Uzyskane wyniki częściowo potwierdzono w innych badaniach. Ponownie podstawową formą kontaktów uwięzionych ojców z potom-

stwem okazały się w nich rozmowy telefoniczne (82% wśród utrzymujących kontakt z dzieckiem), jednak widzenia wysunęły się przed korespondencją (68% wobec 53%). Niemniej jednak, po analizie struktury form kontaktu dla kolejnych typów źródeł, w dużej mierze odnotowano większy w niej udział widzeń (np. widzenia miało 78% kontaktujących się z partnerką i po 73% utrzymujących kontakt z matką i z członkami dalszej rodziny). Mniejszy udział widzeń wśród form kontaktu odnotowano tylko dla jednego typu źródła – dla przyjaciół i znajomych (Jarzębińska, Iwański, Leszko, 2021, s. 211). Według mężczyzn badanych przez Creasie Finney Hairston (1995, s. 22-23) przyczyny ich słabego kontaktu z potomstwem lub jego braku były następujące:

- nie było osoby, która mogłaby przywozić dziecko do zakładu, w którym przebywali (42%),
- matka dziecka nie dopuszczała do odwiedzin (22%),
- niechęć samego dziecka.

Podstawy metodologiczne badania

Badanie własne przeprowadzono z zastosowaniem metody analizy treści w jej jakościowej odmianie. Wybrano metodę, w której badacz ma „tylko wrażliwie i «rozumiejąco» badać w tekście to, co szczególne – jakościowe, a nie frekwencyjne – ilościowe” (Palska 1999, s. 96). Wybór metody badania był podyktowany możliwościami, jakie ona stwarza (nie zakładając z góry przedmiotu badania można było otworzyć się na nowe kierunki, także takie, których istnienia badacz nie przypuszczał). Powtarzając za Aldoną Głińską-Noweś i Iwoną Escher (2018, s. 75), można stwierdzić, że nowych kierunków poszukiwań dostarczał sam proces badania, w tym przypadku lektura zawartości forów. Materiał do lektury pochodził z dyskusji na forach internetowych na temat problemów rodzin, których członek przebywa w zakładzie karnym. Dane pochodzące z dyskusji internetowych mają wiele zalet. Są ogólnodostępne a dotarcie do nich nie generuje dla badacza kosztów. Biorąc natomiast pod uwagę, że w dyskusjach internetowych możliwe jest „zestawianie różnych punktów widzenia i budowanie pełnego obrazu, zadawanie pytań, kwestionowanie narzucanych opinii, wywieranie nacisku, mówienie własnym głosem” (Gwóźdź, 2002, s. 541), niekiedy są one swoistą skarbnicą informacji. Kilukrotna lektura dyskusji na forach internetowych doprowadziła do zawężenia przedmiotu zainteresowania do widzeń skazanego ojca z potomstwem i sformułowania problemu badawczego: Jakie są przyczyny braku wizyt dziecka u ojca odbywającego karę pozbawienia wolności?

Jak podkreślają Rafał Klepka i Jakub Idzik (1999, s. 15), niemożliwe jest zbadanie sposobu prezentacji danego zagadnienia lub tematu we wszystkich dokumentach, wobec czego analizy dokonywane są na podstawie konkretnych tytułów, w wybra-

nym czasie. Wyboru forów w badaniu własnym dokonano po wpisaniu w przeglądarkę fraz zawierających wyrażenia: „rodziny skazanych osób, widzenia w więzieniu, ojciec w więzieniu” itp., każdorazowo dopełnionych słowem „forum”. Do wstępnej analizy włączono zatem fora w całości poświęcone danemu tematowi, jak i te podejmujące problem przy okazji innego, głównego tematu. Drugim kryterium doboru dyskusji do badania był czas ich trwania – by zebrać aktualne informacje, ograniczono się do dyskusji toczących się w ciągu ostatniej dekady.

Po kilkukrotnej lekturze dyskusji wygenerowano wiele kategorii. Nadano im etykiety, tym samym określając, jakich zagadnień z życia rodzin z inkarcerowaną osobą dotyczyły, np. egzekwowania alimentów od osadzonego rodzica, przeżyć rodzin po tymczasowym aresztowaniu ich członka, stygmatyzacji rodzin osób skazanych, widzenia ze skazaną osobą itp., co odpowiada etapowi badania określonego jako kodowanie otwarte (Konecki, 2011, s. 52). Następnie, ograniczono się do jednej kategorii – do przyczyn braku widzeń dziecka z ojcem w zakładzie karnym (kodowanie selektywne, zob.: Konecki, 2011, s. 52). To zagadnienie podjęto na trzech spośród wstępnie przeanalizowanych internetowych forów dyskusyjnych.

Pierwsze z wybranych do dalszego etapu badania to forum trojmiasto.pl powstałe w 2012 roku po tym, jak założono wątek „tata w więzieniu”. Dyskusja rozwinęła się obejmując 61 postów. Drugie forum, z którego zaczerpnięto dane to forumprawne.org. Tutaj, w okresie 2011-2012, pod hasłem „widzenia z dzieckiem” opublikowano ponad 700 postów. Na tym samym forum, w zbliżonym czasie, trwała dyskusja na temat: „Ojciec kryminalista żąda, aby dzieci, które go nie znają odwiedzały go w ZK”. Ją także włączono do dalszego badania, podobnie jak posty, które ukazały się w ramach wątku „ustalenie kontaktów z dzieckiem. Ojciec w więzieniu”, mającego swój początek w 2013 roku. Źródłem danych do analizy było ponadto forum netkobiety.pl, a dokładnie znajdujące się na nim 265 postów, w których internauci w latach 2011-2020 odnosili się do hasła „tęsknota za chłopakiem w więzieniu”. Jak można wnosić z lektury forów, z opisywanych wydarzeń, określeń itd. autorami postów były żony i partnerki osadzonych mężczyzn (dawne i aktualne).

Po zawężeniu analizy do wskazanych trzech forów dyskusje przeczytano ponownie, koncentrując się wyłącznie na centralnej kategorii, czyli na przyczynach braku widzeń dziecka z uwiezionym ojcem. Tą drogą ustalono katalog zmiennych dla kategorii. Następnie, zgodnie ze schematem postępowania w badaniach metodą analizy treści opisanym przez Karolinę Szczepaniak (2012, s. 99-101) wyłonione zmienne zilustrowano fragmentami wypowiedzi uczestników dyskusji, wcześniej nieznacznie je zmieniając (tj. korygując uchybienia ortograficzne i interpunkcyjne oraz usuwając *nicki* i imiona), aby umożliwić zidentyfikowanie ich autorów bezpośrednio po wprowadzeniu w wyszukiwarkę internetową.

Wyniki badania

Na podstawie analizy treści dyskusji na forach internetowych ustalono, jakie racje podają matki wyjaśniając, dlaczego dzieci nie odwiedzają ojców odbywających karę pozbawienia wolności. Wskazane przez matki racje pogrupowano na:

- formalno-organizacyjne,
- związane z cechami i przeżyciami dziecka,
- związane z pełnieniem roli ojca,
- związane z relacją rodziców,
- wynikające ze wspólnej decyzji rodziców.

W pierwszej grupie ulokowano nieznamość przepisów wykonywania kary pozbawienia wolności. Kobiety zgłaszały, że zamierzały wraz z dzieckiem odwiedzić mężczyznę w zakładzie karnym, jednak wahały się, czy mogą zabrać dziecko, które nie jest spokrewnione ze skazanym (pasierb). Dla innych barierą było udokumentowanie pokrewieństwa dziecka, które chciały zabrać na widzenie ze skazanym mężczyzną. Wielokrotnie jako przeszkodę wskazywano odległość do zakładu karnego i wynikające stąd koszty podróży. Problematiczne okazały się także: procedura organizacji widzeń (zbyt długa i niekomfortowa, zwłaszcza w percepcji dzieci), warunki fizyczne ich realizacji (ponownie uciążliwe głównie dla najmłodszych odwiedzających) oraz warunki sanitarne instytucji penitencjarnej. Niektóre kobiety nie godziły się, by dziecko odwiedziło ojca, ponieważ wiązało się to z tymczasowym przekazaniem dziecka pod opiekę innej osoby: nowej partnerki ojca czy jego matki, a one miały do tych osób awersję. Ponadto, jako przyczynę braku widzeń z ojcem wskazano długi wyrok pozbawienia wolności.

Do grupy przyczyn związanych z cechami i przeżyciami dziecka zakwalifikowano wczesny wiek dziecka. Zdaniem kobiet zaangażowanych w badane dyskusje, młodsze dzieci mogłyby mieć trudność zrozumienia, że nie powinno się definiować człowieka wyłącznie przez jego przestępstwo, i że przestępca ma szansę na rehabilitację społeczną. Przytoczony argument wiąże się z kolejnym, jaki podały kobiety. W przekonaniu niektórych wizyta w zakładzie karnym może skutkować utraceniem przez dziecko pozytywnego wizerunku ojca. Uzasadniając, dlaczego dziecko nie odwiedza ojca w zakładzie karnym, matki powoływały się również na emocjonalne i społeczne koszty takich wizyt dla dziecka. Zakładały, że widok ojca wywoła u dziecka skrajnie negatywne emocje. Niektóre obawiały się zwłaszcza reakcji dziecka na rozłąkę z ojcem po zakończonym widzeniu. Ponadto, w badanych dyskusjach wielokrotnie wybrzmiało, że matki nie dopuszczają do widzeń dziecka z ojcem, bo ukrywają fakt skazania. Ich zdaniem, jeśli dziecko nie wie, że ojciec przebywa w zakładzie karnym, nie istnieje ryzyko, że podzieli się tą informacją z otoczeniem i narazi się na jego

negatywne, stygmatyzujące reakcje. Jeszcze jednym argumentem przeciw wizytom dziecka w zakładzie karnym był niepokój o to, jak dziecko zachowa się w nieznanym, wyraźnie ograniczonym przepisami środowisku.

Kolejne, zidentyfikowane na podstawie lektury dyskusji przyczyny braku widzeń ze skazanym ojcem wiążą się z pełnieniem przez niego roli rodzicielskiej. Do tej grupy zaliczono rozluźnienie i brak więzi ojca z dzieckiem (np. w wskutek recydywy penitencjarnej ojca). Niektóre matki powoływały się na fakt, że kontakty ojca z dzieckiem na wolności zostały uregulowane sędownie i po osadzeniu mężczyzny one nie widziały możliwości realizowania postanowień sądu. Kilka matek podało, że ojciec nie posiada władzy rodzicielskiej, co w ich mniemaniu było jednoznaczne z faktem, że nie ma prawa do widzeń z dzieckiem. Niektóre kobiety odmawiały przyścia z dzieckiem do zakładu karnego, bo – ich zdaniem – kontakt z ojcem zagrażał bezpieczeństwu dziecka i byłby demoralizujący. W badanych dyskusjach często wybrzmiewała kwestia instrumentalnego traktowania widzeń przez ojca. W przekonaniu matek ojcom bardziej niż na spotkaniu z potomstwem zależało na odnotowaniu w dokumentacji osobowej, że widzenie miało miejsce, gdyż chcieli później wykorzystać tę informację jako argument w staraniach o warunkowe przedterminowe zwolnienie lub w sprawie odwoławczej o skrócenie wyroku.

Decyzję odnośnie do tego, czy skazany będzie się widywał z potomstwem uzależniano od tego, jaką relację miała z nim matka dziecka. Potwierdziło się – jak to ujęła Sonia Dzierżyńska-Breś – że matki pełniły w swoich rodzinach funkcje *gatekeeperów* (2016, s. 46). Niektóre negocjowały widzenia ze względu na przemoc, jakiej zaznały od ojca dziecka, zanim trafił do izolacji penitencjarnej. Dla niektórych odmowa przyścia z dzieckiem na widzenie była odpowiedzią na przemoc, jakiej mężczyzna dopuszczał się mimo izolacji (groźby i obraźliwe epitety w listach i podczas widzeń). Sprzeciw tych kobiet był też odpowiedzią na szantaż, do jakiego uciekali się ojcowie, uzależniający swoje decyzje w sprawach ważnych dla bliskich przebywających na wolności od tego, czy matka doprowadzi do widzenia z dzieckiem. Pojawiły się także wskazania na fakt, że rodzina uzupełniła skład osobowy przez wprowadzenie nowego mężczyzny i wówczas kontakty ze skazanym ojcem traktowano jako zagrożenie dla nowej struktury.

Tylko dwie wypowiedzi były odstępstwem od uzasadnień, w których inkarcjowany ojciec jawił się jako postać jednoznacznie negatywna zarówno w relacji z dzieckiem, jak i z jego matką, czy też człowiek o utrwalonej przestępczej postawie. W jednym przypadku kobieta stwierdziła, że nie przyprowadzi dziecka na widzenie, by w ten sposób chronić mężczyznę przed silnie negatywnymi emocjami, jakich doświadczyłby na widok dziecka. W drugim – brak wizyt dziecka w zakładzie karnym był wynikiem wspólnych ustaleń matki i odbywającego wyrok ojca (tabela 1).

Tabela 1

Zgłoszone przyczyny braku wizyt dziecka u ojca odbywającego karę pozbawienia wolności.

| Zmienne kategorii | Cytat ilustracyjny |
|--|--|
| Formalno-organizacyjne niezajomość przepisów dotyczących uprawnionych do widzenia | Mamy wspólnego synka, a ja mam jeszcze starszego synka z poprzedniego związku. Czy widzenia i wszelkie przywileje z nimi związane (na przykład dłuższe widzenia itp.) tyczą się tylko dzieci biologicznych czy też przysposobionych? Czy starszy syn będzie mógł wejść na widzenie? |
| brak dokumentów potwierdzających, że dziecko jest w gronie uprawnionych do widzenia | Mam troje dzieci z mężem: dziewczynka sześć lat, chłopczyk dwa latka i trzeci cztery miesiące. Mój mąż wpisał mnie na listę odwiedzin [...]. Mogę zabrać ze sobą dzieciaczki – strasznie tęsknią za tatą. Z tym trzecim mam problem, bo jest jeszcze nie zarejestrowany w urzędzie stanu cywilnego, ale to jego dziecko. Myślicie, że mnie wpuszczą bez aktu urodzenia? |
| odległość do zakładu karnego | Mój był ponad sto kilometrów od domu, ale walczył o to, żeby być bliżej domu, żeby mieć częsty kontakt z dziećmi (jedenaście i cztery lata). Udało się bez problemu i od tej pory dzieci odwiedzały go co tydzień. |
| koszt dojazdu do zakładu karnego | Zostałam sama z trzyletnią córeczką i w piątym miesiącu ciąży. Był w zakładzie karnym trzydzieści kilometrów od domu, lecz w październiku przewieźli go do zakładu karnego trzysta kilometrów od domu [...]. Byłam u niego tylko raz, sama. Nie mam możliwości jeździć częściej. Ciężko jest mi samej bez niego i finansowo, i ogólnie. Córka cały czas pyta o tatę, tęskni, płacze, ale nic nie mogę. |
| uciążliwość procedury organizacji widzeń | Kiedyś mieliśmy taką sytuację, jak X jeszcze przebywał w zakładzie w Y. Tam, w poczekalni trzeba było czekać minimum godzinę zanim cię wywołali, następnie przeprawa do sali widzeń a na sali jeszcze czekaliśmy czterdzieści minut, zanim przyprowadzili X. Byłam taka wściekła, synek zmęczony. Prawie cały czas płakał, widziałam miny ludzi z innych stolików, w każdym razie było bardzo niemiło. W dodatku jak skończyło się widzenie, to czekaliśmy kolejne pół godziny, żeby wyjść, aż druga tura skończy widzenia. Masakra. |

| Zmienne kategorii | Cytat ilustracyjny |
|--|---|
| Formalno-organizacyjne sposób realizacji widzenia | X mi powiedział, że z dzieckiem to są widzenia bezpośrednie, ale niestety na zezwoleniu z sądu mam nadal nieumożliwiające kontakt [...]. Mam trzysta kilometrów [do zakładu karnego- przyp. A.J.] a dziecko ma dziesięć miesięcy i nie widzę sensu wieść je tyle kilometrów, żeby sobie w szybkę postukało. |
| negatywne czynniki środowiskowe zakładu karnego | Czy dziecko chce widzieć tatusia za kratami? Chce opuszczać swoje bezpieczne łóżeczko na wiele godzin? Chce przebywać w hałasie, wśród obcych, może na przykład przeziębionych ludzi?? |
| perspektywa wizyty pod opieką osoby innej niż matka | Jego rodzina [ojca dziecka- przyp. A.J.] obrzuca mnie błotem, że powinnam jego narzeczonej dać dziecko, aby poszli razem na widzenie... I teraz nasuwa się pytanie, jak mogę dać obcej kobiecie swoje dziecko, aby poszło do ojca, którego nawet nie pamięta i będzie traktować jako obcego faceta?!! Mój syn jest na etapie nierozstawiania się ze mną lub z dziadkami (czyli moimi rodzicami) i nie chciałabym, aby przechodził traumę przez to, że ktoś zabiera go w takie miejsce, gdzie nie ma bliskiej osoby. |
| długotrwały wyrok | Ojciec dziecka siedzi już prawie trzy lata, do odsiadki podobno ma jeszcze pięć. Kilka spraw jeszcze ma w toku, więc wyjdzie, jak dziecko będzie pełnoletnie. Za późno na bycie tatusiem, nie warto mi się angażować w przyprowadzanie dziecka na widzenia. |
| Związane z cechami i przeżyciami dziecka utrzymanie w tajemnicy przed dzieckiem miejsca pobytu ojca | Syn wie, że tata wyjechał za granicę do pracy. Mąż dzwoni do niego codziennie, piszą listy. Oczywiście syn dostaje list bez koperty i sam nie adresuje koperty. |
| chęć ochrony dziecka przez negatywnymi reakcjami społecznymi | Niestety żyjemy w społeczeństwie nietolerancyjnym i fakt, że dziecko ma tatę w więzieniu, mógłby negatywnie wpłynąć chociażby na relacje z innymi dziećmi. Właśnie ze względu na dziecko nikt (oprócz najbliższej rodziny) nie wie, gdzie tak naprawdę jest mój mąż i mam nadzieję, że uda mi się utrzymać to w tajemnicy [...]. Fajnie by było, gdyby nasze społeczeństwo postarało się zrozumieć rozterki matek, które próbują uchronić swoje dzieci przed rozwścieczonymi, żądnymi krwi furiatami! |

| Zmienne kategorii | Cytat ilustracyjny | |
|---|--|---|
| Związane z cechami i przeżyciami dziecka | wiązanie widzenia z silnie negatywnymi emocjami dziecka | Ostatnio, jak byłam na widzeniu, była tam mała, dwuletnia dziewczynka. Tak okropnie płakała, jak zobaczyła tatę, że nie wiem, co dla nich lepsze [...]. Naprawdę nie wiem, czy to nie przypadkiem niepotrzebne obciążanie psychiki dziecka. |
| | obawa, jak dziecko zniesie warunki fizyczne widzenia | A ja mam pytanie, jakie warunki są na sali widzeń w zakładzie karnym, jeśli chodzi o dzieci? Czy są tam jakieś kąciki dla małych dzieci, czy mogą porysować, czy są jakieś książeczki? Moją małą czeka trzygodzinne widzenie z tatą i trochę się martwię, bo przecież nawet dziecko pięcioletnie nie wysiedzi tyle w jednym miejscu. |
| | perspektywa ponownej rozłąki z ojcem po widzeniu | Ja nie miałam problemu, aby wejść na widzenie z synem. Mój syn ma osiem lat [...]. Ale tam reakcja mojego syna była straszna. Już po widzeniu nie chciał wyjść, uwiesił się mężowi na szyi i nawet ja nie mogłam go odciągnąć. |
| | zagrożenie utratą posiadanego przez dziecko pozytywnego wizerunku ojca | Jak wytłumaczyć dziesięciolatce, że jego tata nie jest taki idealny, jak mu się wydaje (przecież dzieciaki uważają, że w więzieniach są tylko niedobrzy ludzie) [...]. Uważam, że czasem zdrowiej jest „ochronić” syna czy córkę przed wizytą w więzieniu [...]. Mówimy – to dla dzieci, bo kochają tatę, ale czy nie lepiej zostawić mu godność, autorytet ojca mówiąc, że tata jest za granicą? |
| | wiek dziecka ograniczający zrozumienie sytuacji | Starsze dzieci (jeśli decydujemy się na widzenie z takim dzieckiem) muszą przyjąć do wiadomości, że ojciec jest w więzieniu. Jednak, uważam, że dla dziesięciolatka to za dużo. Jestem w stanie zrozumieć matkę, która prowadzi na widzenie nastolatka. Takiemu dziecku łatwiej wytłumaczyć, za co ojciec siedzi w więzieniu i przekonać je, że każdy ma szansę być dobrym, gdy wyjdzie z zakładu karnego |
| Związane z pełnieniem roli rodzicielskiej i cechami ojca | pierwotny brak kontaktu ojca z dzieckiem | Moje niespełna trzyletnie dziecko, które od urodzenia miało ojca za murem, nie tęskni za normalnym życiem z tatusem, bo nigdy tego nie miał. |
| | rozluźnienie więzi ojca z dzieckiem | A więc mam córkę siedem lat. Córkę wychowuję sama. Ojciec dziecka już jak byłam w siódmym miesiącu ciąży „poszedł siedzieć” [...]. Siedział prawie trzy lata, wyszedł i próbowałam ratować |

| Zmienne kategorii | Cytat ilustracyjny |
|--|---|
| Związane z pełnieniem roli rodzicielskiej i cechami ojca | związek ze względu na dziecko, obiecał, że się zmieni dla córki... Nie udało się [...]. Zostawiłam go, a on po ośmiu miesiącach wolności znowu poszedł siedzieć. Podczas wyroku nie kontaktował się ani z córką, ani z mną. Siedział dwa lata, wyszedł na niecały miesiąc i znowu go zamknęli za jego machlojki i piekło się zaczęło. Zaczął składać wnioski do sądu o kontakty z córcią, chce, aby wożono ją do niego do zakładu. Córka nie chce tam jeździć. Nie chce o nim rozmawiać, on jest dla niej kimś obcym w jej życiu. |
| powoływanie się na sądowy wyrok regulujący kontakty ojca z dzieckiem na wolności | Mój były mąż obecnie przebywa w zakładzie karnym. Mam synka siedmioletniego. Mój były mąż miał kontakty z synem, ale tylko przysądzone przez sąd. [...] Czy skoro on odbywa wyrok w więzieniu i jest nieobecny, to czy mam obowiązek dawać syna na widzenia? |
| powoływanie się na pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej | Córka ma moje nazwisko, a ojciec jest pozbawiony praw rodzicielskich już kilka lat temu. Biorę na córkę alimenty, które wypłaca mi państwo. |
| przekonanie o instrumentalnym traktowaniu widzeń przez ojca | Z racji tego, że mój mąż złożył odwołanie i sprawa apelacyjna ma się odbyć już niedługo to dostałam instrukcje: mam odwiedzić jego z dziećmi i mam napisać przynajmniej dwa listy, jak to mi ciężko bez niego i jak bardzo sobie nie radzimy, jak tęsknimy za „kochającym ojcem i mężem”. |
| chęć ochrony dziecka przed zagrożeniami ze strony ojca | Ojciec moich dzieci popełniał najcięższe przestępstwa (napady z bronią, porwania, usiłowanie zabójstwa). Czy to nie jest wystarczający powód, aby chronić dzieci przed kontaktami z nim, a nie wręcz skłaniać dzieci do spotkań z bandytą, którego nawet nie znają i wcale nie mają ochoty poznać? Jestem również pewna, że był on badany psychiatrycznie i psychologicznie, i badania te z pewnością wykazują jego spaczenia. Kto normalny napada na ludzi z bronią, strzela do nich, porywa? Jeżeli odizolowano go od społeczeństwa, to dlaczego dzieci mają być na takie kontakty i takie niebezpieczeństwo narażane [...]. Uważam, że w takim wypadku mam nie tylko prawo, ale i obowiązek chronić dzieci przed wpływem i zagrożeniem ze strony takiej osoby. |

| Zmienne kategorii | Cytat ilustracyjny |
|---|---|
| Związane z relacją rodziców reakcja na traktowanie przez ojca widzeń jako karty przetargowej | Mam dwoje dzieci w wieku jedenastu i trzynastu lat. Ich ojciec jest bardzo poważnym przestępcą (przebywa w więzieniu odkąd młodsze dziecko skończyło trzy miesiące). Dzieci w ogóle go nie znają. Kiedy złożyłam do sądu wniosek o wydanie paszportów, postanowił utrudnić nam życie i zażądał widzeń z dziećmi dwa razy w miesiącu w zakładzie karnym, w którym przebywa [...]. Niestety, nie jest jeszcze pozbawiony władzy rodzicielskiej, gdyż początkowo bałam się (wielokrotnie nasyłał na mnie swoich kolegów-przestępców żądając pieniędzy na adwokatów i jego potrzeby), a po kilku latach spokoju nie sądziłam, że będzie się jeszcze wtrącał w nasze życie, a tym bardziej, że będzie stawiał nam warunki. |
| opór w odpowiedzi na groźby ojca | Były już trzy sprawy. Na dwóch sprawach sędzia odrzuciła jego wniosek [o widzenia z dzieckiem-przyp. A.J.]. Wtedy on zaczął pisać do mnie listy, żebym lepiej zgodziła się na jego widzenia z dzieckiem, bo pożałuję. Nie odpisywałam mu, nie mam i nie chcę mieć z nim żadnego kontaktu, zwłaszcza po tych groźbach. |
| chęć ochrony ojca przed negatywnymi emocjami | Moje dzieci jeszcze nie były, ale jak ja raz byłam na widzeniu to przyszła mama z dwójką chłopców wieku około osiem i dziewięć lat [...]. Jak przyszła chwila rozstania, to serce mi się krajało. Młodszy chłopczyk strasznie szlochał, ale nie na głos, tylko tak mu się wrywał ten szloch z piersi i łzy leciały jak grochy. Mój były siedział obok ze mną przy stoliku i tylko kap, kap na stolik. Ja udawałam, że nie widzę tych jego łez, paplałam coś, aby tylko nie zacząć ryczeć. I wtedy pomyślałam, że jeszcze nie powiem dzieciom, gdzie jest ich tata, jeszcze niech żyją z tą myślą, że tata w pracy zagranicą. |
| pamięć o przemocy doświadczonej w małżeństwie/związku | Po ślubie mąż zaczął mnie bić. W szóstym miesiącu wyrzucił mnie z domu na boso, pobita. Włóczyłam się po boiskach, piaskownicach... Chowałam, żeby nikt mnie nie zobaczył. Nie miałam pomocy, mieszkaliśmy w Niemczech, a cała moja rodzina była w Polsce. Bałam się za każdym razem, gdy wchodził do domu. Codziennie w kuchni stały butelki po alkoholu. Bił i kopał mnie po brzuchu, a ja byłam w ciąży [...]. Nie wytrzymałam, zadzwoniłam do rodziców [...]. |

| Zmienne kategorii | Cytat ilustracyjny |
|--|--|
| | Ściągnęli mnie do domu do Polski [...]. On przepraszał, błagał żebym wróciła. Nie miałam takiego zamiaru. Chyba to wyczuł, bo przyjechał za mną do Polski. Trzy dni później złapała go policja (był poszukiwany). Teraz minął rok, jak już przebywa w więzieniu [...]. On mnie nadal straszy, że musi mieć kontakt z dzieckiem, że mnie i tak znajdzie jakbym chciała odejść. |
| chęć zerwania relacji z mężczyzną, który kontynuuje przemoc będąc w zakładzie karnym | Co jakiś czas pisze do mnie obraźliwe listy... Mam dość... Pomóżcie... doradźcie, co mam zrobić, żeby się uwolnić siebie i dziecko od tego człowieka. Chcę żyć normalnie z córką [...]. Nie chcę, aby córka jeździła do więzienia. Nie mam nic przeciwko jego kontaktom z nią, jeśli wyjdzie na wolność, i jeśli mała będzie tego chciała. |
| rekonstrukcja rodziny | W tym roku w lutym miałam kolejną sprawę o ustalenie kontaktów, nie zgodziłam się na nie, przede wszystkim ze względu na dziecko. Córka po prostu nie chce mieć z nim [ze skazanym ojcem- przyp. A.J.] kontaktu. Mówi, że to nie jest jej tato, tylko jej tatą jest mój partner, z którym jestem od dwóch lat. Córka mówi, że on o nią dba i się z nią bawi, prosiła go, żeby został jej tatą etc. |
| Wspólna decyzja rodziców | Zdecydowaliśmy oboje, że dzieci do niego [do skazanego- przyp. A.J.] nie weźmiemy. One są jeszcze za małe, żeby zrozumieć i ciężko będzie im wytłumaczyć, dlaczego tata nie może z nimi wrócić, dlaczego musi zostać i to będzie dla nich za trudne. Ja wiem, że i mi będzie ciężko po widzeniu wyjść wiedząc, że on musi tam zostać, ale jestem dorosła i to rozumiem, a one nie. |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy treści dyskusji na forach internetowych.

Podsumowanie

Przetawiona klasyfikacja przyczyn braku widzeń dziecka z inkarcerowanym ojcem jest propozycją, możliwe są inne podziały, np. na czynniki istniejące przed pozbawieniem wolności i takie, które pojawiły się w trakcie odbywania wyroku, czy też podział na czynniki związane z instytucją penitencjarną i podmiotowe. Niezależnie jednak od przyjętej klasyfikacji uwagę zwraca fakt, że często jeden czynnik sprzyja pojawieniu się kolejnego, np. odległość od zakładu karnego najprawdopodobniej będzie skutko-

wała wyższym kosztem dojazdu na widzenie. Niektóre czynniki to doświadczenia interpretowane, a częściowo wręcz tworzone przez pamięć wcześniejszych wydarzeń, takich jak np. chęć ochrony dziecka przed ojcem jako człowiekiem, który zagraża bezpieczeństwu i ma demoralizujący wpływ na innych, może być ona umocowana we wcześniejszym doświadczeniu przemocy, której sprawcą był ten mężczyzna. Stąd w kontekście możliwości utrzymywania widzeń dziecka z uwięzionym rodzicem można mówić wręcz o systemach barier.

Niektóre z barier można zlikwidować – bądź przynajmniej zredukować – poprawiając warunki organizacji widzeń (wprowadzając poczekalnie przed wejściem na teren ścisły zakładu karnego, dozоровanie przez nieumundurowanych funkcjonariuszy, więcej przestrzeni na sali widzeń, elementy dekoracyjne upodabniające otoczenie do domowego).

Jednak, jak wynika z przeprowadzonego badania, wiele z przyczyn braku wizyt dziecka u ojca w zakładzie karnym ma skomplikowaną, relacyjną naturę i nie sposób ich usunąć odgórnymi rozwiązaniami. Niemniej jednak, wyłączając sytuacje zagrażające dobru dziecka, nawet jeśli jego rodzice są skonfliktowani, pamiętają o dawnych urazach, jedno nie ufa drugiemu itd., warto dopuścić myśl, że kontakt uwiezionego rodzica z potomstwem przyniesie pozytywne rezultaty: bieżące i odległe, dla skazanego rodzica, dla dziecka i dla ich przyszłej relacji. Ze względu na specyficzne walory (np. natychmiastowe sprzężenie zwrotne, możliwość nadawania i odbioru komunikatów niewerbalnych, w tym na dotyku) cennym może się okazać zwłaszcza kontakt w formie widzeń. Jednak, w przypadku kobiet i dzieci, które mają negatywny stosunek do skazanego i/lub źle go wspominają, walory widzeń mogą stać się wadami czy wyzwaniem, zniechęcającymi do tej formy kontaktu. Mimo to istnieje możliwość komunikowania się mniej bezpośrednio. Można porozumiewać się telefonicznie lub i/lub za pośrednictwem korespondencji.

Podsumowując, warto podkreślić, że choć sytuacja osób odbywających karę pozbawienia wolności i ich dzieci stała się w ostatnich latach przedmiotem rosnącego zainteresowania badaczy zachodnich, czego dowodem jest rosnąca liczba publikacji na ten temat, wiedza o niektórych aspektach zjawiska, w tym o odwiedzinach dzieci u ojców odbywających karę pozbawienia wolności, jest niezbyt obszerna, co powoduje, że temat wymaga dalszej eksploracji.

Bibliografia

- Ayre, E, Gampell, L. and Scharff-Smith P. (2011). Introduction [Wprowadzenie]. W: P. Scharff-Smith, L. Gampell (red.), *Children of Imprisoned Parents* (ss. 3-11). Skive: The Danish Institute for Human Rights, European Network for Children of Imprisoned Parents, University of Ulster and Bambinisenzasbarre.
- Bachar, O., Guetzkow, J. (2022). Prison visits and inmates emotions: a pretest-posttest study [Widzenia w więzieniu a emocje osadzonych: badanie typu pretest i posttest] *Journal of*

- Experimental Criminology*. Pobrane 30.07.2022 z: <https://link.springer.com/article/10.1007/s11292-022-09514-0#citeas>. DOI: 10.1007/s11292-022-09514-0.
- Bales, W.D., Mears, D.P. (2008). Inmate Social Ties and the Transition to Society: Does Visitation Reduce Recidivism? [Więzi społeczne więźniów a przejście do społeczeństwa: Czy odwiedziny zmniejszają recydywę?]. *Journal of Research in Crime and Delinquency*, 45(3), 287-321.
- Carlson, B.E., Cervera, N. (1991). Inmates and their families: Conjugal visits, family contact, and family functioning [Osadzeni i ich rodziny: Widzenia małżeńskie, kontakty rodzinne i funkcjonowanie rodziny]. *Criminal Justice and Behaviour*, 18, 318-331.
- Duwe, G., Clark, V. (2011). 'Blessed Be the Social Tie That Binds: The Effects of Prison Visitation on Offender Recidivism' [Dobroczynna więź społeczna: wpływ odwiedzin w więzieniu na recydywę przestępców]. *Criminal Justice Policy Review*, XX(X), 1-26.
- Dyer, W. J. (2005). Prison, Fathers, and Identity: A Theory of How Incarceration Affects Men's Paternal Identity [Więzienie, ojcowie i tożsamość: Teoria wpływu uwięzienia na ojcowską tożsamość mężczyzn]. *Fathering*, 3, 201-219.
- Dzierżyńska-Breś, S. (2016). *Sytuacja społeczna rodzin osób pozbawionych wolności*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.
- Ellis, D., Grasmick, H., Gilman, B. (1974). Violence in prisons: A sociological analysis [Przemoc w zakładach karnych: Analiza socjologiczna]. *American Journal of Sociology*, 80, 16-43.
- Glińska-Noweś, A., Escher, I. (2018). Analiza treści w badaniach zjawisk społecznych w organizacji. Zastosowanie programu IRAMUTEQ. *Studia Oeconomica Posnaniensia*, 3(6), 73-94.
- Gorzelał, P. (2001). Wpływ rodziny na sposób adaptacji młodocianych więźniów w areszcie śledczym na podstawie spotkań organizowanych przez administrację aresztu śledczego z rodzinami, W: L. Lubicki (red.), *Młodociani więźniowie. Problemy współczesnej rzeczywistości penitencjarnej* (ss. 71-82). Wrocław: Wydawnictwo ZK.
- Gwóźdź, M. (2002). Realne kontakty w wirtualnym świecie na przykładzie forum „e-generacja”. W: L.H. Haber (red.), *Polskie doświadczenia w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego. Dylematy cywilizacyjno-kulturowe* (ss. 541-546). Kraków: Wydział Nauk Społecznych Stosowanych Akademii Górniczo-Hutniczej.
- Hairston, C.F. (1991). Family Ties During Imprisonment: Important to Whom and for What? [Więzi rodzinne podczas uwięzienia: ważne dla kogo i po co?]. *The Journal of Sociology & Social Welfare*, 18 (1), 87-104.
- Hairston, C.F. (1995). *Fathers in prison: responsible fatherhood and responsible public policies* [Ojcowie w więzieniu: odpowiedzialne ojcostwo i odpowiedzialna polityka publiczna]. Michigan: Family Impact Seminars.
- Forum: forumprawne.org. Wątek: *Widzenia z dzieckiem*. Pobrane 30.04.2022 z: <https://forumprawne.org/wieziennictwo/782-widzenia-z-dzieckiem-50.html>
- Forum: netkobiety.pl. Wątek: *Tęsknota za chłopakiem w więzieniu*. Pobrane 30.04.2022 z: <https://www.netkobiety.pl/viewtopic.php?id=45980>.
- Forum: trojmiesto.pl. Wątek: *Tata w więzieniu*. Pobrane 30.04.2022 z: <https://forum.trojmiesto.pl/Tata-w-wiezieniu-t374505,1,160.html>.
- Idzik, J., Klepka, R. (1999). O analizie zawartości, czyli jak badać medialne obrazy świata? W: R. Klepka, J. Idzik (red.), *Medialne obrazy świata. T. 2. Polityka i bezpieczeństwo w relacjach medialnych* (ss. 11-31). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Jacher, W. (1987). *Więź społeczna w teorii i praktyce*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Jarzębińska, A. (2021). Wizyty dziecka u ojca osadzonego w zakładzie karnym (perspektywa matek). *Problemy Opiekuńczo Wychowawcze*, 3, 55-67.
- Jarzębińska, A., Iwański, R., Leszko, M. (2021). Źródła i formy kontaktów z bliskimi mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności. *Kultura-Społeczeństwo-Edukacja*, 2 (20), 203-216.

- Knapik, J., Przybyła-Basista, H. (2015). Przerwana historia ojcostwa: jak uwięzieni mężczyźni postrzegają swoje ojcostwo? *Chowanna, 1*, 183-202.
- Konecki, K. (2011). *Studia z metodologii badań jakościowych: teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Liebling, A. (1999). Prison Suicide and Prisoner Coping [Samobójstwo w więzieniu i radzenie sobie przez więźniów]. *Crime and Justice, 26*, 283-359.
- Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej (25 lutego 2022). Roczna informacja statystyczna za rok 2021. Warszawa: CZSW. Pobrane 30.04.2022 z: <https://sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna>.
- Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej (14 marca 2022). Miesięczna informacja statystyczna luty 2022 r. Warszawa: CZSW. Pobrane 30.04.2022 z: <https://sw.gov.pl/strona/statystyka--miesieczna>.
- Murray, J. (2005). The effects of imprisonment on families and children of prisoners [Wpływ kary pozbawienia wolności na rodziny i dzieci więźniów]. W: A. Liebling & S. Maruna (red.), *The effects of imprisonment* (ss. 442-462). Collompton UK: Willam.
- Niewiadomska, I., Chwaszcz, J. (2010). *Jak skutecznie zapobiegać karierze przestępczej*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Palska, H. (1999). Badacz społeczny wobec tekstu. Niektóre problemy analizy jakościowej w socjologii i teorii literatury, W: H. Domański, K. Lutyńska, W. Rostocki (red.), *Spojrzenie na metodę. Studia z metodologii badań socjologicznych* (ss. 161-167), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Parke, R., Clarke-Stewart, K.A. (2003). The effects of parental incarceration on children: Perspectives, promises, and policies [Wpływ uwięzienia rodziców na dzieci: Perspektywy, obietnice i polityka]. W: J. Travis, M. Waul (red.), *Prisoners once removed: The impact of incarceration and reentry on children, families, and communities* (ss. 189-232). Washington DC: Urban Institute.
- Poehlmann, J., Dallaire, D., Loper, A.B. & Shear, L.D. (2010). Children's contact with their incarcerated parents: research findings and recommendations [Kontakt dzieci z uwięzionymi rodzicami: wyniki badań i zalecenia]. *The American Psychologist, 65* (6), 575-598.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2016 poz. 2231).
- Stańdo- Kawecka, B. (2006). Pukanie do celi. *Forum Penitencjarne, 1*, 11.
- Szczepaniak, K. (2012). Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne. *Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica, 42*, 83-112.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1359).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2021 r. poz. 53 ze zm.).
- Visher, C., Courtney, S.M.E. (2007). *One Year Out: Experiences of Prisoners Returning to Cleveland* [Rok po: doświadczenia więźniów powracających do Cleveland]. Washington, DC: The Urban Institute.